

Estonia: bezpłatny transport publiczny w Tallinie

Utworzono: środa, 11, wrzesień 2013 07:57 Redakcja - edroga.pl



W tym roku Tallin, jako pierwsza stolica w Europie, zlikwidował opłaty za przejazd komunikacją miejską. Po pięciu miesiącach władze miasta podają, że znaczna część mieszkańców przeniosła się z prywatnych samochodów do tramwajów i autobusów. Twierdzą ponadto, że gospodarka skorzystała na zmniejszeniu zatłoczenia na drogach.

Do tej pory kilka miast zdecydowało się na ten odważny krok, m.in. belgijskie Hasselt. Darmową komunikację publiczną wprowadzono tam w 1997 roku, kiedy około 1000 osób dziennie korzystało z autobusów. 10 lat później ta liczba wzrosła do 12,6 tysięcy. Prowadzenie takich usług stało się nierentowne i w Hasselt postanowiono przywrócić opłaty za przejazd.

W Tallinie również rozważano, czy koszt bezpłatnych przejazdów zrównoważą korzyści dla społeczeństwa i środowiska. W 2012 roku przeznaczono na transport publiczny 53 mln euro, z czego przychody z biletów przyniosły około 17 mln euro, w tym 5 mln od turystów.

Wprowadzając bezpłatny transport dla mieszkańców, miasto będzie ponosić dodatkowy koszt rzędu 12 mln euro. Uznano to za rozsądną cenę biorąc pod uwagę korzyści. Kluczową kwestią była swoboda przemieszczania się wszystkich, zwłaszcza nisko opłacanych pracowników, dla których koszty transportu są znacznym obciążeniem i mogą sprawić, że świadczenie pracy staje się nieopłacalne. Bezpłatny transport ma więc wspomóc gospodarkę, dzięki doprowadzeniu pracowników do pracodawców i klientów do sklepów, restauracji i innych usługodawców.

Bezpłatny transport publiczny został wprowadzony dopiero po referendum, w którym 75,5 procent obywateli głosowało za, a tylko 24,5 było przeciwnych. Wyniki referendum pokazały jak dużą wagę społeczeństwo przykłada do bezpłatnego

Estonia: bezpłatny transport publiczny w Tallinie

Utworzono: środa, 11, wrzesień 2013 07:57 Redakcja - edroga.pl

transportu publicznego.

Największą inwestycją w ramach tego przedsięwzięcia było wprowadzenie systemu inteligentnych kart biletowych. Mieszkańcy mogą jeździć za darmo, ale są zobowiązani do ich posiadania podczas każdej podróży. Turyści muszą natomiast za karty zapłacić. W ten sposób miasto zbiera także dane o korzystaniu z komunikacji publicznej.

Po zlikwidowaniu opłat za przejazd zatłoczenie w centrum Tallina spadło w porównaniu z końcem ubiegłego roku o 15 proc. Korzystanie z autobusów i tramwajów wzrosło o 12,6 proc, natomiast zmniejszył się o 9 proc. ruch prywatnych pojazdów. W niewielkim stopniu zmniejszył się też ruch pieszych i rowerzystów.

Źródło: Eltis